

WYROK Z DNIA 3 LUTEGO 2003 R.

SNO 62/02

Przewodniczący: sędzia SN Tomasz Grzegorzczak.

Sędziowie SN: Marek Sychowicz, Kazimierz Zawada (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionej, Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 października 2002 r., sygn. akt (...)

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że odnośnie do zarzutu 2 przyjął, iż obwiniona dopuściła się rażącego naruszenia przepisu art. 329 k.p.c. w okresie od dnia 15 grudnia 1999 r. do dnia 4 stycznia 2001 r. i wymierzył obwinionej karę nagany.

U z a s a d n i e n i e

Sędzia Sądu Rejonowego została obwiniona o to, że:

- 1) w okresie od marca 1997 r. do listopada 2000 r. pełniąc obowiązki sędziego komisarza w sprawach o sygn. akt VI U 15/92, VI U 10/93, VI U 42/93, VI U 43/94 oraz VI U 3/93 toczących się przed Sądem Rejonowym dopuściła się rażącego naruszenia przepisów art. 87, 89, 99, 136 § 3 w związku z art. 137 § 1 Prawa upadłościowego przez brak nadzoru nad czynnościami syndyków masy upadłości oraz uchybienia w zakresie sprawności postępowań, wyrażające się długimi okresami beczynności;

2) w okresie od sierpnia 1997 r. do maja 2002 r. dopuściła się rażącego naruszenia przepisu art. 329 k.p.c. w ten sposób, iż w sprawie sygn. akt VI GC 39/99 sporządziła uzasadnienie orzeczenia po upływie 11 miesięcy, w sprawie sygn. akt VI GC 583/99 po upływie 9 miesięcy, a w sprawie sygn. akt VI GC 871/95 do tej pory nie sporządziła uzasadnienia, pomimo przedłożenia jej stosownego wniosku w dniu 25 lipca 1997 r.,

to jest o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Sąd Apelacyjny, działający jako Sąd Dyscyplinarny, wyrokiem z dnia 23 października 2002 r. uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, z tym że w odniesieniu do zarzutu pierwszego przyjął, iż obwiniona dopuściła się rażącego naruszenia przepisów art. 87 i art. 99 Prawa upadłościowego, a w odniesieniu do zarzutu drugiego wyeliminował z jego opisu stwierdzenie „a w sprawie sygn. akt VI GC 871/95 do tej pory nie sporządziła uzasadnienia, pomimo przedłożenia jej stosownego wniosku w dniu 25 lipca 1997 r.” i za to na mocy art. 109 § 1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych wymierzył jej karę upomnienia.

Sąd Apelacyjny – Dyscyplinarny dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Obwiniona została mianowana asesorem Sądu Rejonowego w dniu 1 grudnia 1991 r., zaś dnia 8 lipca 1993 r. powołana na stanowisko sędziego tego Sądu. Do stycznia 2000 r. orzekała w Wydziale VI Gospodarczym, następnie, do sierpnia 2000 r., pełniła funkcję przewodniczącego Wydziału Cywilno-Karnego w Sądzie Rejonowym, zaś dnia 15 listopada 2000 r. przeszła do Wydziału IX Gospodarczego Sądu Rejonowego.

Do jej zadań w czasie orzekania w Wydziale VI Gospodarczym Sądu Rejonowego należało z racji pełnionej funkcji sędziego – komisarza

sprawowanie nadzoru nad czynnościami syndyków masy upadłości. Syndyk jest obowiązany do składania sprawozdań ze swych czynności oraz sprawozdań rachunkowych, przynajmniej co trzy miesiące. Sędzia – komisarz jest zaś obowiązany do podejmowania decyzji w przedmiocie zatwierdzenia złożonego przez syndyka sprawozdania rachunkowego.

W prowadzonej przez obwinionego sędziego sprawie sygn. akt VI U 3/93 nie ma sprawozdań rachunkowych od czerwca 1997 r., zaś sprawozdanie z czynności w okresie od dnia 1 stycznia 1997 r. do dnia 30 czerwca 2000 r. zostało złożone dopiero w lipcu 2000 r.

W sprawie sygn. akt VI U 15/92 jedyne sprawozdanie rachunkowe zostało złożone w 1993 r.

W sprawie sygn. akt VI U 10/93 sprawozdania rachunkowe obejmujące okres do listopada 2000 r, nie zostały zatwierdzone; podobnie rzecz się ma w sprawie sygn. akt VI U 42/93.

Okresy bezczynności w wymienionych sprawach wynosiły:

W sprawie VI U 15/92 ostatnie czynności wykonano w 1994 r., w sprawie VI U 10/93 – brak czynności od lutego 1999 r. do listopada 2000 r., w sprawie VI U 43/94 – brak czynności od października 1998 r. do listopada 2000 r., w sprawie VI U 3/93 – brak czynności od marca 1997 r. do listopada 2000 r.

Akta sprawy sygn. akt VI GC 39/99 zostały przedłożone obwinionej w celu sporządzenia uzasadnienia w dniu 15 grudnia 1999 r., a zwrócone z uzasadnieniem dopiero dnia 4 grudnia 2000 r., zaś akta sygn. akt VI GC 583/99 przedłożone dnia 13 marca 2000 r., a zwrócone dnia 4 stycznia 2001 r.

Obwiniona nie negując przewlekłości postępowania w sprawach upadłościowych i braku nadzoru nad syndykami usprawiedliwiała się istniejącą w Wydziale praktyką. Ponadto podniosła, że w „kontrolce” uzasadnień są dwa zapisy o przedłożeniu jej akt w sprawie sygn. VI GC 39/99, co stwarza niepewność, kiedy te akta zostały rzeczywiście przedłożone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sędzia Sądu Rejonowego niewątpliwie dopuściła się zarzucanych jej przewinień dyscyplinarnych polegających na rażącym braku nadzoru nad czynnościami syndyków masy upadłości, uchybień w zakresie sprawności postępowania wyrażających się długimi okresami beczynności, a także znacznym przekroczeniem przewidzianego w art. 329 k.p.c. terminu sporządzania uzasadnień. Wymierzając jej za to karę dyscyplinarną upomnienia, Sąd uwzględnił jej wcześniejszą niekaralność, a także pozytywne opinie Prezesa Sądu Rejonowego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego odwołania złożyli: obwiniona, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym i Minister Sprawiedliwości.

Obwiniona wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego i uniewinnienie jej lub odstąpienie od wymierzenia jej kary. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: a) błąd w ustaleniach faktycznych wpływający na opis przypisywanego jej przewinienia dyscyplinarnego przez zwiększenie zakresu tego przewinienia, b) nieuwzględnienie wskazanych przez nią okoliczności faktycznych sprawy. Uzasadniając pierwszy zarzut odwołania przypomniała, że w Wydziale VI Gospodarczym Sądu Rejonowego pozostawała tylko do końca 1999 r. W styczniu 2000 r. akta spraw będących w jej referacie jako sędziego tego wydziału powinny być więc przydzielone innemu sędziemu. W sytuacji tej nie ma podstaw do obciążania jej za nieprawidłowości powstałe po dniu 31 grudnia 1999 r. Wynikły one bowiem z zaniedbań Przewodniczącego Wydziału VI Gospodarczego Sądu Rejonowego. W związku z drugim zarzutem odwołania obwiniona zwróciła uwagę na to, że przypisywane jej zaniedbania w zakresie nadzoru nad syndykami nie pociągnęły za sobą żadnych negatywnych konsekwencji dla samego postępowania upadłościowego. Była ona bowiem przez cały czas zajmowania się sprawami upadłościowymi w kontakcie z syndykami, którzy jej na bieżąco ustnie relacjonowali przebieg postępowań upadłościowych, co było praktyką stosowaną w całym Wydziale VI

Gospodarczym Sądu Rejonowego. Ponownie też wskazała na wątpliwości co do terminu doręczenia jej akt do uzasadnienia wynikające z podwójnego zapisu w „kontrolce” uzasadnień.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej wymierzenia obwinionej kary dyscyplinarnej. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił temu wyrokowi rażącą niewspółmierność kary upomnienia w stosunku do przypisanego obwinionej przewinienia dyscyplinarnego; kara ta w ocenie odwołującego się nie uwzględnia przedmiotowego charakteru przewinienia i tym samym nie spełnia dyrektyw wymiaru kary. Z tego powodu wniósł on o zmianę powyższego wyroku na mocy art.437 § 1 i 2 k.p.k. przez wymierzenie obwinionej kary nagany określonej w art. 109 § 1 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Odwołujący się uwypuklił w szczególności to, że brak nadzoru ze strony obwinionej nad czynnościami syndyków dotyczył aż pięciu spraw upadłościowych, przy czym niektóre z nich dotyczyły dużych zakładów pracy. Okoliczność ta nakazywała dołożenie przez obwinioną szczególnej staranności przy sprawowaniu nadzoru nad prawidłowym przebiegiem postępowań upadłościowych. Tymczasem obwiniona dopuściła się rażącego braku nadzoru nad czynnościami podległych jej syndyków. Ten stopień naruszenia przez nią obowiązków służbowych wymaga, aby – nawet przy uwzględnieniu przyjętych przez Sąd pierwszej instancji okoliczności łagodzących – wymierzyć jej surowszą karę dyscyplinarną od orzeczonej, a mianowicie karę nagany. W końcowej części odwołania Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zwrócił ponadto uwagę, że konsekwencją wyeliminowania w zaskarżonym wyroku z opisu zarzutu 2 sprawy o sygn. akt VI GC 871/95 powinno być odmienne określenie czasu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego – nie od sierpnia 1997 r. do maja 2002 r. – lecz od grudnia 1999 r. do stycznia 2001 r.

Również Minister Sprawiedliwości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego jedynie w części dotyczącej orzeczenia o karze. Na

podstawie art. 438 pkt 4 w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych zarzucił temu wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonej kary upomnienia w stosunku do przypisanego przewinienia i wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie surowszej kary nagany. Zdaniem odwołującego się, stwierdzenie wieloletniego braku nadzoru nad czynnościami syndyków i beczynności w sprawach, sporządzanie uzasadnień orzeczeń po wielu miesiącach od przedłożenia akt, a przede wszystkim niesporządzenie uzasadnienia w jednej ze spraw mimo upływu ponad 5 lat, przemawia, nawet przy dobrej ocenie pracy obwinionej przez prezesa Sądu Rejonowego, za orzeczeniem kary nagany, jako adekwatnej do wagi przewinienia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Nie można podzielić zapatrywania obwinionej, że pełnienie przez nią od stycznia 2000 r. funkcji przewodniczącej Wydziału Cywilno – Karnego w Sądzie Rejonowym spowodowało wygaśnięcie z tą datą jej obowiązków sędziego – komisarza w sprawach objętych wnioskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego. Sąd w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości imiennie wyznacza sędziego – komisarza (art. 14 Prawa upadłościowego). Powierzenie obwinionemu sędziemu pełnienia wspomnianej funkcji w tym samym sądzie, w którym toczyły się postępowania upadłościowe wymienione we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, nie stanowiło zdarzenia uzasadniającego automatyczne wygaśnięcie powierzonych jej funkcji sędziego – komisarza takiego jak np. zwolnienie ze służby. Mogło ono co najwyżej stanowić przeszkodę w pełnieniu przez nią tych funkcji, uzasadniającą zwolnienie jej z nich przez zmianę postanowień o wyznaczeniu jej sędzią – komisarzem (art. 359 k.p.c. w związku z art. 68 Prawa upadłościowego). Takie zwolnienie jej z funkcji sędziego – komisarza jednak nie nastąpiło ani wraz z powierzeniem jej pełnienia obowiązków przewodniczącej Wydziału Cywilno-Karnego, ani przed upływem okresu objętego zarzutem. Za uzasadnione należało przy tym uznać wymaganie od niej, przed zwolnieniem jej z funkcji sędziego – komisarza,

uporządkowania prowadzonych przez nią spraw upadłościowych w sposób pozwalający na ich przekazanie innemu sędziemu.

Wnioskowanej przez obwinioną, zmiany zaskarżonego wyroku nie mogło także uzasadniać jej twierdzenie, że zarzucane uchybienia nie spowodowały negatywnych konsekwencji dla zainteresowanych osób. W tym względzie należy podzielić pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., SNO 11/02, OSNKW 2002, poz. 86.

Podobnie, bezzasadny jest zarzut o nie odniesienie się Sądu Apelacyjnego do twierdzeń obwinionej o wątpliwościach co do daty doręczenia jej akt sprawy sygn. akt VI GC 39/99.

Na korzyść obwinionej należało zmienić jedynie opis zarzutu drugiego przez odmienne określenie czasu popełnienia przewinienia: nie od sierpnia 1997 r. do maja 2002 r., lecz od dnia 15 grudnia 1999 r. do dnia 4 stycznia 2001 r. – a to na skutek wyeliminowania w zaskarżonym wyroku z opisu tego zarzutu zalegania przez obwinioną ze sporządzeniem uzasadnienia w sprawie sygn. akt VI GC 871/95, na co trafnie zwrócił uwagę Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, a co przeoczył w swym odwołaniu Minister Sprawiedliwości.

Zgodzić się należy natomiast z zarzutem dwóch pozostałych odwołań o nieadekwatności wymierzonej kary upomnienia do przypisanego przewinienia. Po ogłoszeniu upadłości czynności postępowania, z wyjątkiem czynności zastrzeżonych dla sądu, pełni sędzia – komisarz (art. 67 Prawa upadłościowego). W szczególności sędzia – komisarz kieruje tokiem postępowania upadłościowego, ma nadzór nad czynnościami syndyka i oznacza czynności, których syndykowi nie wolno wykonywać bez szczególnego zezwolenia albo bez zgody rady wierzycieli (art. 87 Prawa upadłościowego). Zgodnie z art. 99 Prawa upadłościowego, syndyk składa sędziemu – komisarzowi w terminach przez niego wyznaczonych, przynajmniej co trzy miesiące, sprawozdania ze swych czynności oraz sprawozdania rachunkowe; te ostatnie sędzia – komisarz zatwierdza lub odpowiednio prostuje. Uogólniając, w świetle przedstawionych

regulacji, sędzia – komisarz jest więc organem gwarantującym prawidłowość postępowania upadłościowego. Tymczasem przytoczone wyżej niewątpliwie uchybienia, których dopuściła się obwiniona jako sędzia – komisarz, stanowią rażące naruszenia obowiązków sędziego – komisarza, godzące w jego funkcje gwaranta prawidłowości przebiegu postępowania upadłościowego.

Także niczym nieusprawiedliwione uchybienia polegające na wielomiesięcznym opóźnieniu w sporządzeniu uzasadnień w sprawach sygn. akt VI GC 39/99 i VI GC 583/99 muszą być uznane za wyjątkowo rażące naruszenie art. 329 k.p.c. Podkreślić w szczególności należy, że w obu sprawach chodziło o kwestie nie nasuwające większych trudności; w pierwszej sprawie o stwierdzenie niewłaściwości miejscowej sądu, a w drugiej o koszty procesu.

Mając to wszystko na względzie, orzeczono jak na wstępie (art. 438 k.p.k. w związku z art. 109 § 1 pkt 2 i art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych).